

**RYSZARD GRODNICKI
JANUSZ OSICKI
WOJCIECH STRZELECKI
JANUSZ TKACZUK
DĄBRÓWKA TYŚLEWICZ
EDYTA URWANOWICZ**

Politechnika Gdańska

**SZTUKA JAKO WARTOŚĆ
W PROCESIE REWITALIZACJI
PRZESTRZENI MIEJSKIEJ
NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH ELEWACJI
DROGI KRÓLEWSKIEJ W GDAŃSKU**

Abstract: Art in a Process of Urban Space Revitalization on the Example of Selected Elevations of the Kings Road in Gdańsk. The purpose of this publication is to draw attention to the revitalization of urban space with the use of artistic elements which occur in the architectural elevations of the Main City of Gdańsk. The art that, due to the native artists, arose in those facades reconstructed in the fifties, resulted in brand new creative relationship between architecture and art.

Due to limitations of this article we introduce only a few selected elevations of the King's Road which were made in three different technologies: fresco, sgraffito, sculpture. These groundbreaking technologies resulted in splendour of colors, preciousness of used materials, spatiality of forms in relations to the facades' flatness. We also would like to point the preciousness of the materials that were used in the fifties such as: lime plaster made out of longstanding forest lime as well as natural stone. Not without significance is a brief presentation of the city restoration commencement along with the artistic concepts carrying out by the eminent painters and sculptors.

Keywords: Elevation, fresco, Kings Road, revitalization, sculpture, sgraffito, wall painting.

Wstęp

Rewitalizacja to pojęcie odnoszące się do kompleksowych akcji podejmowanych w obszarach miast, w szczególności w dzielnicach starych i na obszarach wybranych [Lorens 2010]. Taką też miała rolę (z obecnego punktu widzenia) podczas odbudowy Gdańska po zniszczeniach II wojny światowej. W wyniku wielu dyskusji, polemik dotyczących rewitalizacji zniszczonych obszarów zabytkowych Głównego Miasta w Gdańsku, powstała nowa koncepcja odbudowy.

Była opisywana wielokrotnie i przez różnych autorów. Była wychwalana, była też krytykowana. Rozbierana na różne czynniki w kontekstach ekonomicznych, politycznych, historycznych itd. Przypisano jej różne oceny, nawet te skrajne. Autorzy, zwykle fachowcy w swych dziedzinach, przeważnie ograniczali się w opisach do warstwy znaczeniowej, która była najbliższa ich zainteresowań i wykształcenia. Najpełniejsze wydaje się być opracowanie Jacka Friedricha *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945-1960*. W bardzo obszernej bibliografii odbudowy Gdańska ciągle jeszcze brakuje pozycji, która uchwyciłaby w sposób wyważony i bezstronny wszystkie warstwy tego złożonego tematu.

W grudniu 1952 r. miało miejsce ważne spotkanie Związku Polskich Artystów Plastyków ZPAP i Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP. Zapadło wiele ważnych decyzji dla odbudowy Gdańska. 11.12.1952 r. głównym projektantem Drogi Królewskiej został mgr inż. arch. Lech Kadłubowski. Na podstawie wspólnych ustaleń, w latach 1953-1954 działały grupy tematyczne odtwarzające ciąg Drogi Królewskiej. Architekturą zajmował się wspomniany już L. Kadłubowski, malarstwem i plastyką J. Żuławski, artystów rzeźbiarzy reprezentował S. Horno-Popławski, kamieniarzy St. Bromke, grupę metaloplastyków prowadził M. Ogorzeja. Nad jakością wykonania czuwała rada techniczna pod przewodnictwem M. Osińskiego.

Wstępny projekt powstał w Sopocie z udziałem J. Żuławskiego, H. Żuławskiej, J. Wnukowej, K. Łady-Studnickiej, J. Studnickiego oraz trójki pierwszych absolwentów malarstwa architektonicznego (prowadzonego przez J. Żuławskiego) B. Massalskiej, M. Leszczyńskiej i K. Ostrowskiego. W relatywnie krótkim czasie grupę, tworzącą pierwsze założenia, opuszczają Studniccy, jednocześnie przybywają: A. Wiśniewski, A. Smolana, St. Teisseyre, T. Pągowska, Fr. Duszeńko, Z. Karolak oraz młodzi absolwenci M. Baryłko, B. Bramańska, D. Drozdzińska, J. Łakomiak, J. Rzyszczak, Z i M. Strzeleccy, A. Wójcik, St. Wójcik i wielu innych. Do realizacji projektów specjalnie powołano Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, składające się z najlepszych fachowców różnych specjalności budowlanych. Używano technik fresku, szlachetnego tynku, sgraffita, mozaiki, pła-

skorzeźby i rzeźby. Powstały śmiałe kolorowe kompozycje o różnych motywach geometrycznych, organicznych, jednocześnie współczesnych, a nawiązujących do renesansu czy baroku. Bogate w ornamentykę podkreślone dobrym rzemiosłem i użytym szlachetnym materiałem.

Warto zwrócić uwagę na różnorodność rozwiązań projektowych twórców, na ich indywidualne piętno, jakie odcisnęli w poszczególnych dziełach. Fantazja, odwaga i przede wszystkim wyczuwalna radość wspólnego tworzenia zaowocowały powstaniem miejsca niezwyklego.

Malarstwo ścienne

Jedną z najciekawszych realizacji malarstwa ściennego, powstałych przy Długim Targu, jest fresk zaprojektowany przez artystę malarza K. Ostrowskiego. Ten wybitny artysta, autor wielu realizacji w Polsce, zaprojektował perfekcyjną kompozycję figuralną o zmiennej dynamice, bardzo harmonijną, wpisu-



Fot. 1-3. Fragment elewacji wykonanej według projektu K. Ostrowskiego przez J. Łakomiaka i M. Baryłko.
Długi Targ 19

Fot. [J. Tkaczuk] (fot. 1-4).

jącą się w charakter i układ płaszczyzny budynku. Na początku XIX w. była to klasycyzująca kamienica, która została odbudowana po wojnie w tej samej szerokości, ale jej fasadzie nadano cechy architektury socrealizmu (fot. 1-3).

Wyjątkową zaletą fresku K. Ostrowskiego jest szacunek dla porządku występującego w podziałach elewacji kamienicy. Swoim malarstwem artysta nie wychodzi przed „szereg” fasady, lecz znakomicie się w nią wpisuje. Bardzo umiejętnie dzieli nastrój na dwie boczne strony kamienicy – ciepłą i zimną, zieloną i czerwoną – gdzie kompozycja malarska wypełnia całą powierzchnię ściany.

Znajdziemy tam sceny z postaciami ludzkimi i zwierzętami. Na wysokości wyższych kondygnacji umieszczono w arkadach popiersia astronomów, uczonych i żeglarzy, m.in. Mikołaja Kopernika i Jana Heweliusza. Pomiędzy kondygnacjami znajdują się fryzy z martwą naturą myśliwską oraz z antycznymi i nowożytnymi scenami targowymi rozgrywającymi się na tle statków. U samej góry możemy dostrzec trzy tonda z popiersiami męskimi. W tej kombinacji figuratywnych form, każdy element dobrze leży na płaszczyźnie, a zamiłowanie artysty do ozdobności i ornamentu ma własny, malarski sens. Wszystko utrzymane jest w kolorowej lecz spójnej kolorystyce. Posługując się w swoich kompozycjach malarskich współczesnym językiem, K. Ostrowski stwarza wrażenie artystycznego bogactwa dawnego miasta.

Sgraffito

Sgraffito jest jedną z technik współtworzenia powierzchni architektonicznych. Technika sgraffita ściennego polega na nakładaniu kolorowych warstw tynku lub kolorowych glin i na zeskrobywaniu fragmentów warstw wierzchnich w czasie, kiedy jeszcze one nie zaschły. Przez odsłanianie warstw wcześniej nałożonych powstaje dwu- lub wielobarwna kompozycja.

Technika sgraffito znana była w starożytności, a szczególnie była popularna w okresie renesansu przy tworzeniu fasad włoskiej architektury. Sam termin zaczerpnięto z włoskiego *sgraffiare*, a wcześniej z łacińskiego *exgraffiare*, co oznacza skrobać, drapać. Do tworzenia tego rodzaju elewacji przyczynił się postęp w technice wykonywania tynków, jak też dostępność do materiałów, z których tworzy się sgraffita, to jest wapna i piasku, białego trawertynu i barwników. Funkcja sgraffita od samego początku miała pełnić na budynkach funkcję estetyczną, odnoszącą się do kryterium piękna. Miało łączyć w jeden organizm projekt architektoniczny z wyrazem estetycznym i jako całość oddziaływać na ludzkie zmysły. Takie połączenia tworzone w renesansie włoskim. Do takiej koncepcji starano się nawiązać podczas odbudowy Drogi Królewskiej w Gdańsku



w 1953 r. Dzięki staraniom gdańskich artystów udało się stworzyć wybitne realizacje, oparte na szlachetnych materiałach, niepowtarzalnej kolorystyce i doskonałemu połączeniu kompozycji malarskiej z projektami architektonicznymi powstających elewacji. Zakwestionowano w sposób spontaniczny stereotypowe działania budowniczych, przekształcając fronty niektórych kamienic w dzieła sztuki. Pojawiły się w kompozycjach elementy figuralne i abstrakcyjne, sceny o tematyce rodzajowej czy historycznej. Była to iście renesansowa koncepcja tworzenia atmosfery, która do chwili obecnej wpływa na przestrzeń ulicy Długiej i Długiego Targu.

Początek realizacji elewacji techniką sgraffita wymagał wielu prób technologicznych. Zorganizowano na zapleczu Dworu Artusa coś w rodzaju laboratorium, w którym opracowywano metody wykonywania szlachetnych tynków i ich barwienia. Przeprowadzano niezliczoną liczbę prób w celu ustalenia odpowiednich proporcji wapna, piasku, cementu i barwnika. Stanowiło to podstawę realizacji projektów w technikach fresku i sgraffita. Wielowarstwowe nakładanie różnej grubości tynków i różnych kolorów warstw zaprawy, gładzenia tynków, oraz wycinania elementów sgraffita, było nie lada wyzwaniem. Z pomocą doświadczonych majstrów budowlanych, uzyskano doskonałe efekty. Projekty w formie kartonów w skali 1:1 zaczęto przenosić na wybrane elewacje (fot. 4).

Przykładem jest wyjątkowy projekt sgraffita na fasadzie kamienicy przy ulicy Długi Targ 26, autorstwa M. Leszczyńskiej z ówczesnej Katedry Rysunku, Malarstwa i Rzeźby Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej i B. Massalskiej z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (obecnie ASP) w Gdańsku. Fasada kamienicy została zaprojektowana w formie dwuosiowej, symetrycznej. Sgraffito zostało więc tak zaprojektowane, aby symetria strony lewej i strony prawej była podkreślona podziałami międzyokiennymi



Fot. 4. Elewacja kamienicy przy Długim Targu 26

przez mniejsze i większe formy. Kontrastem dla utworzonych w ten sposób pionów są poziome fryzy, zmieniające rytmikę całej elewacji. Nad oknami parteru znajduje się poziomy fryz figuralny stanowiący kontrast dla pionowych, geometrycznych form, biegnących pionowo po całej elewacji, przez ukazanie syntetycznie ujętych postaci. Podobnie też działa fryz poziomy nad oknami drugiego piętra, przedstawiający profile głów artystek zrealizowanego projektu całej elewacji. Nad oknami trzeciego piętra dwie kompozycje figuralne zamykały kompozycje całości elewacji, nawiązując tematycznie do fryzu nad parteru. W 1973 r. po przeprowadzonej renowacji kompozycje figuralne zamieniono na wzory geometryczne. Zamieniono również profile głów autorek projektu na profile osób przeprowadzających renowację. Rytmiczna ornamentyka całej elewacji, sugerująca technikę boniowania płaszczyzn, zwielokrotnia wrażenie podziałów, włączając do systemu kompozycyjnego wielkości okien wraz z ich wewnętrznymi podziałami stolarskimi i ich przeszklzeniami. Tego typu koncepcja projektu całościowego jest w skali miasta unikalna. Wzbogaca ona efekt postrzegalności elewacji z poziomu ulicy, tym bardziej, że sąsiadujące z nią elewacje są pozbawione takich działań, są tylko prostą formą architektoniczną, stanowią więc wyśmienity kontrast, wpływający pozytywnie na postrzegalność omawianej elewacji przez przechodniów (fot. 5).

Siła wyrazu fryzu znajdującego się nad parterem, jego forma figuralna, tematyka, prowokują wyobraźnię widza w sposób wieloznaczny. Sylwetki postaci przez bardzo uogólnioną formę, trudne do określenia tematycznego, sugerują różne rozwiązania. Jest to jedna z cech przekazu, jakim posługuje



Fot. 5. Detal fasady kamienicy przy Długim Targu 26. Sgraffito.

Autorki: M. Leszczyńska i B. Massalska

Fot. [J. Osicki].

się sztuka. Przykładowo, może to być motyw przeniesiony na gdański grunt średniowiecznej legendy o Lady Godivie¹. B. Massalska jako malarka, tworzyła m.in. obrazy o tematyce biblijnej i mitologicznej. Mogła więc, za źródło swojej inspiracji twórczej zaprojektować fryz nawiązujący do legendy epoki średniowiecza. Strona prawa fryzu ukazuje nagą kobietę (Lady Godiva) w średniowiecznym czepcu (hennin), jadącą konno przez miasto.

W tle widać dwie postacie, jedna z nich może przedstawiać tzw. Toma Podglądacza. Lewa strona fryzu, pokazuje tę samą osobę, jakby wyjętą z obrazu E. Blair Leightona „Lady Godiva” z 1892 r.², przedstawiającą Lady Godivę pertraktującą ze swoim mężem w sprawie przejazdu nago na koniu przez miasto. W środkowej części fryzu pokazana jest ona (Lady Godiva) jako zwyciężczyni w towarzystwie mieszkańców miasta, świętujących zwycięstwo. Całość jakby nawiązuje do miasta portowego (Gdańsk), widocznymi w tle elementami morskimi. Wplata się to doskonale w klimat ulicy. Przechodząc ulicą Długi Targ, przystajemy przed kamienicą nr 26, podziwiając jej wspinałość wyglądu, a fryz figuralny dopełnia nasz zachwyt, rozbudzając naszą wyobraźnię, co jest pozytywnym działaniem sztuki w przestrzeni miejskiej.

Rzeźba

Główną technologią rzeźbiarską oprócz prac o charakterze rekonstrukcyjnym wykonywanych w kamieniu, którą posługiwali się artyści pracujący w latach 1953-1989 nad przywróceniem wyjątkowości Królewskiego Traktu jest ceramika – od zarania dziejów wykorzystywana przez rzeźbiarzy (terakota) i malarzy (mozaika, malarstwo na naczyniach), łącząca twórców różnych dyscyplin plastycznych. Materiał bardzo mocno związany z architekturą, stosowany do aranżacji artystycznych wewnątrz, jak i na zewnątrz budynków. Przy renowacji takich ulic, jak Chlebnicka, Ogarna czy Mariacka pracowali tylko rzeźbiarze, głównie w piaskowcu. Wyjątek stanowi elewacja przy ul. Długi Targ 7, gdzie przy oszczędnym zastosowaniu koloru umieszczono dziewięć pełnoplastycznych rzeźb z piaskowca autorstwa Z. Kępskiego przedstawiających zwierzęta. W swoich pracach plastycy nawiązywali do odwiecznej roli, jaką rzeźba odgrywa w architekturze nadając tożsamość poszczególnym budynkom w miej-

¹ Godiva, Lady Godiva – żona saksońskiego hrabiego Mercji, lorda Coventry. Według legendy, gdy poprosiła męża, by złagodził drastyczne zobowiązania finansowe, którymi była obłożona ludność Coventry, ten postawił jej warunek: jeśli Godiva przejedzie konno przez miasto całkowicie naga – obniży podatki [<https://pl.wikipedia.org/wiki/Godiva>].

² Edmund Blair Leighton – brytyjski malarz średniowiecznych scen rycerskich (1852-1922).



Fot. 6. Fragment elewacji z ceramiki szkliwionej autorstwa E. Roguszcza
i St. Mizerskiego. Długa 61
Fot. [J. Tkaczuk].

skiej zabudowie, określając ich rangę, charakter i przeznaczenie. Zastosowanie szkliwionych i nieszkliwionych medalionów (ul. Długa 8 aut. C. Dobrowolska; ul. Długa 33 aut. M. Alkiewicz, C. Dobrowolska; ul. Długa 43 aut. H. Głowczewska; ul. Długa 49 aut. Fr. Luterek; ul. Długa 53 aut. A. Smolana, E. Roguszcza), szkliwionych płyt ceramicznych (ul. Długa 6 proj. E. Radkowska, T. Dembski), barwnych fryzów ceramicznych (ul. Długa 61 aut. E. Roguszcza, S. Mizerski), kafli (ul. Długa 85 aut. F. Luterek), pełnoplastycznych głów terakotowych (ul. Długa 77 aut. B. Massalska, E. Szczodrowska, A. Wiśniewski), realizacji wykonywanych zarówno przez rzeźbiarzy ceramików i malarzy pozwoliło na scalenie i wzmocnienie przekazu plastycznego całej Drogi Królewskiej. Odniesienia tematyczne zrealizowanych prac, które nawiązują do historycznego okresu świetności miasta, jego renesansowego rozkwitu, przywołanie skojarzeń z Salą Poselską Wawelskiego Zamku (pełnoplastyczne głowy w terakocie, ul. Długa 77) czy wnętrzem Dworu Artusa (fryz inspirowany kafłami z pieca G. Stelzmera, ul. Długa 8) tworzą w jej obrębie osobną, wewnętrzną przestrzeń, wydzieloną przez inne doznania estetyczne z tętniącego miasta – przestrzeń pełną barw, kształtów, alegorii, przestrzeń, w której odzywają się dawne legendy, podania historyczne o królach i gdańskich patrycjuszach (fot. 6-8).



Fot. 7. Jedna z głów terakotowych. Długa 77
Fot. [J. Osicki].

Głównym projektantem rzeźb dla zakrojonej na wielką skalę Akcji Odbudowy starego miasta, które w 1945 r. utraciło ok. 90% zabytków był wybitny polski rzeźbiarz St. Horno-Popławski.



Fot. 8. Galeria portretowa twórców elewacji przy Drodze Królewskiej, wykonana w piaskowcu.

Od lewej: J. Wnukowa, J. Żuławski i B. Mora-Mieszkowski.

Fot. [J. Osicki i J. Tkaczuk].

W rekonstruowanych przez siebie pracach nadał cechy indywidualnej twórczości widoczne w ich proporcjach, w sposobie opracowania twarzy, dłoni czy szat (wykonane przez niego modele pełnoplastyczne: figury Wolność i Bogactwo na Złotej Bramie, jedna na Zielonej Bramie, osiem na kamienicach ul. Długa 28, 37, 76 i Długiego Targu 25, 40, 43) wykonał też liczne elementy dekoracji architektonicznej na szczytach i fasadach kamieniczek. Elementy rzeźbiarskie są w kilku przypadkach udokumentowanym i dowcipnym wizerunkiem konkretnych osób zaangażowanych w rekonstrukcję Drogi Królewskiej. U zbiegu ulic Długi Targ i Pończoszników (ul. Długi Targ 25) w pierwszej kondygnacji nad arkadami znajduje się swoista galeria portretowa wykonana w piaskowcu, jest to siedem karykaturalnych przedstawień inżynierów i plastyków, które wyrzeźbił T. Godziszewski z UMK w Toruniu, przedstawiające od ul. Długi Targ – J. Wnukową i B. Mieszkowskiego, od ul. Pończoszników L. Kadłubowskiego, St. Horno-Popławskiego (w berecie), W. Zalewskiego i J. Żóławskiego, a od strony podwórka M. Bojakowskiego.

Zakończenie

Oprócz teorii i opisu naukowego istnieje jeszcze opinia potoczna, indywidualne doznanie, emocje, które nie mogą być obojętne dla opisu tego problemu. W zdecydowanej większości, zarówno ludzi związanych bezpośrednio z Gdańskiem, jak i ludzi przybywających tłumnie z całego świata, są zdecydowanie pozytywne. Podkreślają wyjątkowość zrealizowanego

przedsięwzięcia, wysiłek, wolę, konsekwencję, twórcze zaangażowanie wielu wspaniałych artystów i rzemieślników w odtworzeniu miejsca, które, niezależnie od opinii ekspertów, przyciąga tak liczne rzesze zwiedzających, ale także inwestorów i nowych mieszkańców.

Jak podkreśla Lorens bardzo ważna jest konieczność *zapewnienia dostępu publiczności do kluczowych elementów układu, możliwości odbywania spacerów, odpoczynku i relaksu związanego z obcowaniem z autentyczną, historyczną strukturą miejską, i ukształtowanie tego układu w sposób przyjazny i zapraszający* [2010, s. 91]. Obcowanie w przestrzeni miejskiej może być komfortowe, przyjemne, może nam jako widzom, użytkownikom sprawić satysfakcję w odbiorze warstwy estetycznej.

Sztuka, dobre rzemiosło, odpowiednio zastosowane w architekturze, podkreśla jej formę i wyraz przestrzenny. Buduje detal, szczegół. Przez odniesienia do symboli wytwarza nastój. Sprawia, że przez uwolnienie emocji ta miejska przestrzeń staje się nam bliska, staje się Naszą Przestrzenią.

Literatura

- Friedrich J., 2015, *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945-1960*. Wyd. Słowo/Obraz/Terytoria, Gdańsk.
- Grubba D., 2002, *Horno-Popławski Stanisław Droga sztuki- sztuka drogi*. Wyd. Państwowa Galeria Sztuki, Sopot.
[<http://ibedeker.pl/obiekty/niezwykla-galeria-przy-drodze-krolewskiej>, Wróblewski D. – 23/11./2012] [<https://pl.wikipedia.org/wiki/sgraffito>, dostęp:07. 12. 2016].
- Kriegseisen J., 2016, *Dekoracje architektoniczne Gdańska 1945-1989*. Nadbałtyckie Centrum Kultury, Gdańsk.
- Lorens P., 2010, *Rewitalizacja miast. Planowanie i realizacja*. Wyd. PG, Wydział Architektury, Gdańsk.
- Trojanowska I., 1997, *Wspomnienia z odbudowy Głównego Miasta*. T. I, Wyd. Marpress, Gdańsk.